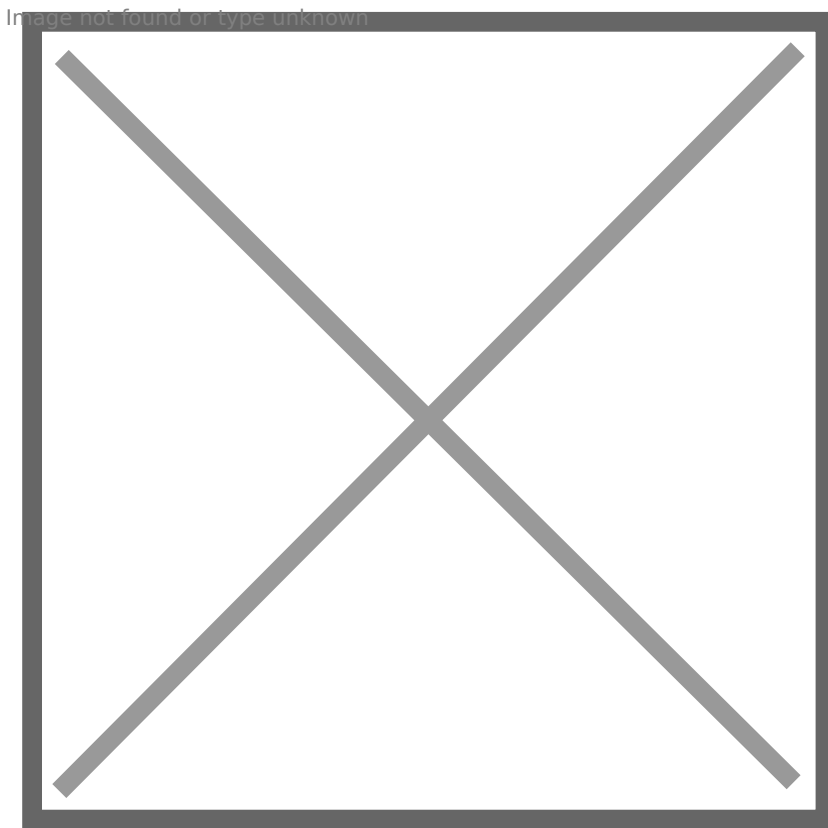


Zginął Osama bin Laden

#Strategia i polityka 2 maja 2011

Amerykańskie siły specjalne zabiły przywódcę al Kaidy Osamę bin Ladena i jego syna. Operację przeprowadzono niedaleko stolicy Pakistanu - Islamabadu.



Poszukiwania przywódcy międzynarodowej organizacji terrorystycznej, nazywanej al Kaida, trwały aż 10 lat. Amerykanie skierowali przeciwko Osamie bin Ladenowi wojskowe i cywilne służby specjalne, a także regularne jednostki antyterrorystyczne, wykorzystując także bojowe bezpilotowce ([CIA poluje na bin Ladena w Pakistanie](#), 2007-11-08). Dopiero niedawno udało się ustalić, że ukrywa się w Pakistanie,

w pobliżu Islamabadu, a nie w trudno dostępnym górach Tora Bora, gdzie poszukiwano go wcześniej. Przełomem miało okazać się jednego z kurierów Osamy bin Ladena. Dzięki analizie jego (i jego brata) podróży w sierpniu 2010 udało się ustalić prawdopodobne miejsce ukrywania się przywódcy al Kaidy. Był to otoczony wysokim, 2,4-metrowym murem z drutem kolczastym budynek w Abbottabad, odległej o 60 km od Islamabadu miejscowości, w której bazują trzy pułki i mieszka wielu emerytowanych oficerów armii pakistańskiej. Budynek o powierzchni ok. 300 m², znajdujący się niedaleko akademii wojskowej, powstał około 5 lat temu.

Obserwacja budynku, głównie z użyciem bezpilotowców, ale także tajnych agentów, pozwoliła na wykrycie dwóch dodatkowych wyjść, poza główną, oficjalnie używaną bramą. Na drugim piętrze rezydencji znajdował się duży taras, także otoczony wysokim murem. Budynek wyróżniał niewielki ruch, mała liczba okien, palenie śmieci na podwórzu rezydencji i brak jakichkolwiek połączeń telefonicznych czy internetowych.

Według nieoficjalnych informacji, ostateczne przygotowania do operacji zbrojnej rozpoczęto w połowie lutego. Od połowy marca odbyło się 5 narad z udziałem prezydenta USA Baracka Obamy. W piątek, 29 kwietnia zatwierdzono plan operacji i ustalono jej termin. Wczoraj wczesnym popołudniem Obama wydał polecenie przeprowadzenia ataku sił specjalnych na rezydencję w Abbottabad. Ponad 20-osobowy zespół, wspierany przez podobnej wielkości zespół rezerwowy, działał pod rozkazami szefa CIA, Leona Panetty (wojsko nie może oficjalnie działać na terenie Pakistanu). O akcji poinformowano władze w Islamabadzie i pakistańskie służby specjalne, nie podając jednak jej konkretnego celu.

Raid na budynek, w którym miał przebywać Osama bin Laden, przeprowadziły wczoraj ok. 13:15 czasu lokalnego śmigłowce wspierane przez co najmniej 2 bezpilotowce (według nieoficjalnych informacji, śmigłowce wystartowały z bazy Ghazi na północnym zachodzie Pakistanu). W finalnej części operacji brały udział 2 Black Hawki. Atak rozpoczął się od ostrzału z broni strzeleckiej i granatników. Amerykanie przebywali w rezydencji blisko 40 minut. W czasie walk zabili bin Ladena, jego syna i dwóch kurierów, oraz kobietę używaną jako żywą tarczę, nie ponosząc strat własnych. Dwie inne kobiety zostały ranne (w budynku przebywało kilka kobiet i dzieci). Osama bin Laden został zabity strzałem w głowę. Jego ciało zabrano śmigłowcem po zakończeniu walki. Według anonimowych informatorów, przestrzegano przy tym zwyczajów islamu. Ciało Osamy bin Ladena, po zidentyfikowaniu i przeprowadzeniu sekcji zwłok, wrzucono do oceanu.

Jeden ze śmigłowców uczestniczących w operacji uległ awarii (oficjalnie - mechanicznej, ale pojawiają się też informacje o uszkodzeniu w wyniku ostrzału). Został on porzucony po uprzednim całkowitym zniszczeniu. Uczestnicy operacji wrócili jednym śmigłowcem.

Barack Obama o sukcesie operacji został poinformowany wczoraj ok. 16:00. Sam podał tę informację w TV o 23:30. Efektem były uliczne demonstracje, w których wyrażano radość ze śmierci Osamy bin Ladena. Największa odbyła się w Nowym Jorku, na miejscu ataku al Kaidy z 11 września 2001. Jako pierwsza filmową relację z miejsca akcji pokazała Geo TV (patrz zdjęcie).



Poszukiwania przywódcy międzynarodowej organizacji terrorystycznej, nazywanej al Kaida, trwały aż 10 lat. Amerykanie skierowali przeciwko Osamie bin Ladenowi wojskowe i cywilne służby specjalne, a także regularne jednostki antyterrorystyczne, wykorzystując także bojowe bezpilotowce ([CIA poluje na bin Ladena w Pakistanie](#), 2007-11-08). Dopiero niedawno udało się ustalić, że ukrywa się w Pakistanie, w pobliżu Islamabadu, a nie w trudno dostępnym górach Tora Bora, gdzie poszukiwano go wcześniej. Przełomem miało okazać się jednego z kurierów Osamy bin Ladena. Dzięki analizie jego (i jego brata) podróży w sierpniu 2010 udało się ustalić prawdopodobne miejsce ukrywania się przywódcy al Kaidy. Był to otoczony wysokim, 2,4-metrowym murem z drutem kolczastym budynek w Abbottabad, odległej o 60 km od Islamabadu miejscowości, w której bazują trzy pułki i mieszka wielu emerytowanych oficerów armii pakistańskiej. Budynek o powierzchni ok. 300 m², znajdujący się niedaleko akademii wojskowej, powstał około 5 lat temu.

Obserwacja budynku, głównie z użyciem bezpilotowców, ale także tajnych agentów, pozwoliła na wykrycie dwóch dodatkowych wyjść, poza główną, oficjalnie używaną bramą. Na drugim piętrze rezydencji znajdował się duży taras, także otoczony wysokim murem. Budynek wyróżniał niewielki ruch, mała liczba okien, palenie śmieci na podwórzu rezydencji i brak jakichkolwiek połączeń telefonicznych czy internetowych.

Według nieoficjalnych informacji, ostateczne przygotowania do operacji zbrojnej rozpoczęto w połowie lutego. Od połowy marca odbyło się 5 narad z udziałem prezydenta USA Baracka Obamy. W piątek, 29 kwietnia zatwierdzono plan operacji i ustalono jej termin. Wczoraj wczesnym popołudniem Obama wydał polecenie przeprowadzenia ataku sił specjalnych na rezydencję w Abbottabad. Ponad 20-osobowy zespół, wspierany przez podobnej wielkości zespół rezerwowy, działał pod rozkazami szefa CIA, Leona Panetty (wojsko nie może oficjalnie działać na terenie Pakistanu). O akcji poinformowano władze w Islamabadzie i pakistańskie służby

specjalne, nie podając jednak jej konkretnego celu.

Rajd na budynek, w którym miał przebywać Osama bin Laden, przeprowadziły wczoraj ok. 13:15 czasu lokalnego śmigłowce wspierane przez co najmniej 2 bezpilotowce (według nieoficjalnych informacji, śmigłowce wystartowały z bazy Ghazi na północnym zachodzie Pakistanu). W finalnej części operacji brały udział 2 Black Hawki. Atak rozpoczął się od ostrzału z broni strzeleckiej i granatników. Amerykanie przebywali w rezydencji blisko 40 minut. W czasie walk zabili bin Ladena, jego syna i dwóch kurierów, oraz kobietę używaną jako żywą tarczę, nie ponosząc strat własnych. Dwie inne kobiety zostały ranne (w budynku przebywało kilka kobiet i dzieci). Osama bin Laden został zabity strzałem w głowę. Jego ciało zabrano śmigłowcem po zakończeniu walki. Według anonimowych informatorów, przestrzegano przy tym zwyczajów islamu. Ciało Osamy bin Ladena, po zidentyfikowaniu i przeprowadzeniu sekcji zwłok, wrzucono do oceanu.

Jeden ze śmigłowców uczestniczących w operacji uległ awarii (oficjalnie - mechanicznej, ale pojawiają się też informacje o uszkodzeniu w wyniku ostrzału). Został on porzucony po uprzednim całkowitym zniszczeniu. Uczestnicy operacji wrócili jednym śmigłowcem.

Barack Obama o sukcesie operacji został poinformowany wczoraj ok. 16:00. Sam podał tę informację w TV o 23:30. Efektem były uliczne demonstracje, w których wyrażano radość ze śmierci Osamy bin Ladena. Największa odbyła się w Nowym Jorku, na miejscu ataku al Kaidy z 11 września 2001. Jako pierwsza filmową relację z miejsca akcji pokazała Geo TV (patrz zdjęcie).

Powiązane wiadomości

[Zginął Osama bin Laden \(2011-05-02\)](#)

[CIA poluje na bin Ladena w Pakistanie \(2007-11-08\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o